

## Szwajcarski ser na Armii Krajowej

Grójec. &ndash; Po mrozach i zimie po Grójcu nie da się normalnie jeździć &ndash; denerwuje się 31-letni Artur, zawodowy kierowca pracujący w jednej z lokalnych firm transportowych. &ndash; Najgorzej jest na Armii Krajowej, ale to nie wyjątek &ndash; dodaje.

Sprawdziliśmy: faktycznie, dziury na głównej arterii miasta są wielkości, o jakiej mogą pomarzyć najlepsze szwajcarskie sery. Aby ominąć wyrwy, kierowcy muszą wjeżdżać na przeciwległy pas ruchu. Na krótkim odcinku drogowcy puszczali nawet ostrzegające przed niebezpieczeństwem pachołki. Niewiele lepiej jest kilkaset metrów dalej, na Mogielnickiej.

[Czytaj całość...](#)